

Bursztynek...ofiara Ludzkiego Okrucieństwa

Bursztynek ...ofiara ludzkiego okrucieństwa

Bursztynek...ofiara ludzkiego okrucieństwa... Bursztynek miał kiedyś swój dom i swoją ukochaną panią. Splot nieszczęśliwych przypadków sprawił, że Bursztynek padł ofiarą ludzkiego okrucieństwa. Został znaleziony z ogromną raną na pleckach, najprawdopodobniej po oblaniu żrącą substancją. Był wtedy jeszcze kocim dzieckiem... Szczęśliwie na jego drodze stanęła osoba, która postanowiła uratować rude nieszczęście i wyleczyć jego dotkliwie poparzoną skórę... Dziś Bursztynek jest 10-miesięcznym radosnym kocurkiem. Dzięki determinacji jego tymczasowej opiekunki, rana na pleckach prawie całkowicie zagoiła się i porosła pięknym futerkiem. Bursztynek potrzebuje jednak swojego człowieka, który go pokocha, będzie odpowiedzialny i już nigdy nie pozwoli, aby kotka ktoś ponownie skrzywdził. Za okazane uczucie, ruda przylepka odplaci całą mocą swojego kociego serduszka. Wystarczy spojrzeć w jego bursztynowe oczka... Bursztynek to piękny, łagodny koci podrostek, który lubi towarzystwo ludzi i dobrze się z nimi czuje. Kotek jest wykastrowany i odrobaczony. Bez problemu korzysta z kuwety.

Kontakt: Ula 603 199 383 Więcej szczegółów: http://kotkowo.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=458&Itemid=33



Date utworzenia: 06-11-2011